



Dyżury przedstawicieli Wydziałowej Rady Samorządu Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego

Geografia:

Ewelina Kowenzowska
(odwoławcza wydziałowa komisja ekonomiczna),
dyżur w siedzibie Samorządu Studentów w Collegium Novum

Janusz Górecki
(przedstawiciel WRSS do Senatu UJ)
Wtorek 16.30 – 17.30
(dyżur w Kole Przyrodników UJ, Instytut Zoologii, ul. Ingardena 6)

Sebastian Styczyński
(instytutowa komisja ekonomiczna)
Środa 11.00 – 12.00
(dyżur w Instytucie Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, ul. Grodzka 64, sala komputerowa)

Biologia z geografią:

Sylwia Serebak
Wtorek 11.00 – 12.00
(dyżur w siedzibie Samorządu w Collegium Novum)

WSTĘPNIK

Nadszedł czas, aby ukazać światu kolejny numer naszego ulubionego nieregularnika. W środku jak zwykle wiele nowości. Kolegium redakcyjne również zostało zasilone świeżą krwią. Prezentujemy dalszy ciąg znanego już „Majątkowo jestem ustawiony a do geografii mam ciągotki...” czyli zestawu interesujących egzaminacyjnych wypowiedzi studenckich zebranych przez docenta Z. Górkę. Poza tym opowieść najmłodszych studentów o tegorocznym kolowym obozie integracyjnym (w formie komiksu), artykuł o Lesie Wolskim, socjologiczno – biologiczna rzecz o memach („Dlaczego słuchamy Britney Spears?”) i informacje dotyczące Sekcji Wspinaczkowej KGUJ. Ciekawa propozycja to strona VonBacy 79 poświęcona Małej Fatrze i nazwom szczytów tatrzańskich. Największą nowością jest krzyżówka geograficzna: jej rozwiązanie umożliwi udział w losowaniu cennych nagród ufundowanych przez Koło. Ponadto globusikowy rysownik zażądał o ostatnią stronę, rozpoczynając cykl portretowy prezentujący instytutowych wykładowców w pełnej krasie...czyli podczas wykładów. Z przyczyn tzw. różnych nieobecna w tym numerze jest rubryka „Bibliotekarz Koła poleca”, ale powinna wrócić następnym razem. W „najbliższym” czasie planowana jest restrukturyzacja Kolegium redakcyjnego GLOBUSIKA. Zmiany spowodowane są zaawansowanym wiekiem większości autorów. Zapraszamy młodych, zdolnych, aktywnych itp., itd. do włączenia się w akcję modernizacji. Jej najlepszym efektem byłby z pewnością koniec nieregularności ukazywania się GLOBUSIKA – odwiecznego problemu przeróżnych „redakcji globusikowych”.

Zapraszam do lektury!!!

Janusz Górecki

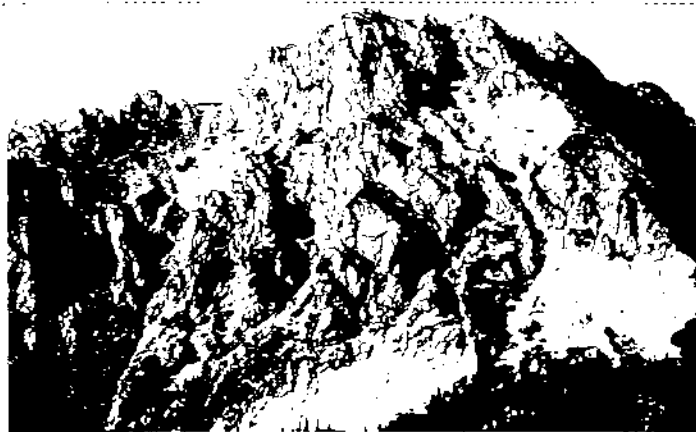
WKŁADKA PROPAGANDOWA

- Niech żyje KGUJ!!!
- Niech żyje Zarząd KGUJ a Prezes w szczególności!!!

Towarzysz Wiesław

CO ZROBIĆ...

...mając m. in. cztery dni wolne, 80 złotych polskich, paszport, namiot i jeśli jeszcze nie byliście w Małej Fatrze Krywańskiej? Dojechać doń, przejść, i wrócić, ewentualnie sypiając w międzyczasie. Na szlak grzbietowy potrzeba dwóch pełnych dni wędrówki, którą najkorzystniej rozpocząć w miejscowości Bieły Potok koło Terhovej, aby przejść niebieskim szlakiem przez Dolne i Horne Diery. Trasa umożliwia bezpośredni kontakt ze skałą wapienną, spienionym potokiem i stalowymi ubezpieczeniami. Wyżej na przełęczy „Między Rozsutcami” osiągamy czerwony szlak grzbietowy, którym to będziemy zdobywać szereg szczytów masywu. Tak się składa, że zaczniemy od najciekawszego (patrz foto), potem stracimy wszelkie chęci do dalszej wędrówki tracąc na przełęczy między Rozsutcem a Stohem ponad 400 m. wysokości. Dalej na Stoh? Wypada wejść, choć szczyt kształtem nieciekawym, okrągłym, trawiastym, na szczęście grzbiet naszej części Fatry rozpoczynając od tego miejsca nie zaskoczy nas głębokimi przełęczami. Spacerujemy dalej bez znacznych przewyższeń, a w okolicy Chleba - przy założeniu, że mamy równonoc i przemieszczamy się zdroworozsądkowym tempem średnio obciążonego turysty - zaczyna się ściemniać, szukamy więc noclegu, starając się zejść w miarę niedaleko od szlaku i zdecydowanie najdalej od „Filanea”, uwaga, może być trudno. Rano dalej na Wielki Krywań, oprócz tego, że jest najwyższym i najbardziej zatłoczonym szczytem na naszej trasie to średnio ciekawie, dalej na zachodzie jego mniejszy brat, (widoki podobne), potem jeszcze Suchy i schodzimy w Dolinę Waga. Trzeba dostać się do Żyliny, a potem droga do domu... Sami sprawdźcie czy było warto.



Wielki Rozsutec 1610 m n.p.m. – najbardziej „strzelisty górotwór” Małej Fatry Krywańskiej – zbudowany ze skał osadowych – w obrębie szczytu dominują ścianki i ostańce skalne. Walory widokowe jak i atrakcyjność tras wejściowych bezsprzecznie najlepsze w całym masywie. W panoramie pięknie wyeksponowane najwyższe szczyty większości łańcuchów Karpat Zachodnich – daleko na północnym zachodzie Lysa Hora, na północny Pilsko, Babia Góra, bardziej na wschód zarys Turbacza, potem Tatry Zachodnie, Wielki Choczą, Niższe Tatry – na południu Wielka Fatra z Ostredokiem, na zachodzie Wielki Krywań, wreszcie, daleko, daleko kontur masywu Gór Odrzańskich.

VonBaca'79

GNIAZDO LODOWE I ZIMNE DOLINY

Spotkaliśmy Słowaków, gdzieś powyżej Żabiego Jaworowego Stawu, rozmowni, życzliwi. Zapytali gdzie idziemy, a że było nas dwóch, jednocześnie wskazaliśmy na południowy wschód ku górze chóralskie odpowiadając na Mały Lodowy. Ten w myce pokręcił głową, po czym całkiem pewny swego potwierdził coś na gust „Široka veža”. Ten drugi wskazał nam na Lodową Kopę i powiedział, że tam jest „Malý ľadový štít”. Mniejsza z tym, mieliśmy polską mapę. Słowacy spojrzeli, pokiwali znacząco głowami i dotarli do nich. Odkryli tajemnicę polskiego nazewnictwa Tatr Słowackich. Wkrótce potem w schronisku turystycznym Wielkiej Zimnej Doliny nasza dwójka odkryła tajemnicę nazewnictwa słowackiego... ..oto kilka tajemniczych przykładów: *Malý ľadový štít* - na polskich mapach - zwany Kopa Lodowa (nie Mały Lodowy Szczyt), *Široka veža* - na polskich mapach zwana Małym Lodowym Szczytem (nie Szeroką Wieżą), przełęcz *Sedielko* - na polskich mapach Lodowa Przełęcz (nie Przełęcz Siedelko), zaś *Ľadové sedlo* - na polskich mapach to Śnieżna Przełęcz (nie Lodowa Przełęcz), *Zadný ľadový štít* - na polskich mapach Lodowy Zwornik (nie Zadni Lodowy Szczyt). Jednak moimi osobistymi faworytami są: *Veľká Studená Dolina*, której polska nazwa brzmi: Dolina Staroleśna. W konsekwencji *Veľký Studený Potok* na polskich mapach występuje pod nazwą Potok Staroleśny. Z drugiej zaś strony *Malá Studená Dolina* - to już Dolina Małej Zimnej Wody, a w konsekwencji *Malý Studený Potok* na polskich mapach występuje pod nazwą Mała Zimna Woda. Obydwie doliny zbiegają się tworząc *Studeną Dolinę* - po polsku Dolinę Zimnej Wody, zaś sam *Studený Potok* - po polsku nazywamy Zimną Wodą. Spokojnie... - wszystko znajduje swoje usprawiedliwienie w słowniku słowacko-polskim, gdzie słowacki wyraz - „*Studený*” w tłumaczeniu: na język polski oznacza: „Zimny, chłodny”. Proste...

„Majątkowo jestem ustawiony a do geografii mam ciągotki...”

Oto kolejna porcja wyśmienitych cytatów rodem ze studenckich wypracowań i posłyszanych przez docenta Zygmunta Górkę na dawnych egzaminach wstępnych (od 1976 do 2001 roku). Zachowana została oryginalna ortografia, żadne treści nie zostały spreparowane. Ciekawej lektury!

ODPOWIEDZI NA PYTANIA EGZAMINACYJNE:

- Sieć transportowa jest w Polsce non – stop rozwijana.
- Na biegunie trwa wieczny dzień i wieczna noc. Na Kole Polarnym jest równonoc – dzień równy z nocą.
- Flisz składa się ze żwiru i łusek.
- Gleby w Polsce dzielimy na urodzajne i nieurodzajne. Słabe gleby polskie są wynikiem orogenezy alpejskiej. W lasach gleby powstają wskutek zgrzybienia.
- Bałtyk jest najmniej zasolonym morzem świata – ma 3% soli.
- Duże lasy rosną tam, gdzie jest mało ludzi. Na Nizinie Brazylijskiej rosną wilgociolubne baobaby, które wydychają tlen – gaz pożyteczny dla człowieka.
- Na pustyni życie opiera się na gadach.
- Leżąc w środkowej Europie Polska była zawsze ze wszystkich stron otoczona przez wrogów.
- Karpaty leżą gdzie indziej niż Sudety.

- Rzeka Wieprz? Nie mogę osiągnąć jej tam na górze mapy /kandydatka na czubkach palców/.
- Wieliczka leży na pograniczu Kotliny Jury i Beskidu Zachodniego a Myślenice – na granicy regionów nadwiślańskiego i tatrzańskiego.
- W Australii turyści preferujący miejski tryb życia zwiedzają wielkie miasta a pozostali: busz, gdzie są kangury, koale i eukaliptusy.
- Do hutnictwa metali zaliczamy hutnictwo szkła.
- Polska wygrała II wojnę światową i otrzymała od Niemiec Ziemie Odzyskane z których Niemcy wyemigrowali.
- W Bałtyku łowimy algi i sardynki.
- Klimat Polski jest ostatnio rozregulowany i trudno utrafić datę siania – najlepiej po 15 maja.
- W Ojcowie są rzeźby krasowe... ja tam byłem jak byłem mały i już nie pamiętam.

INNE CYTATY:

- Nie wiem – strzelam!!!
- Muszę zebrać sobie myśli...
- Ucząc się ominęłam sobie właśnie to pytanie...
- Jak Pan słusznie zauważył /do egzaminatora/
- O właśnie!!!
- Dla mnie zagadnienia gospodarcze są najgorszą rzeczą!
- Tatry? Ooo!!! Jestem w tym dobra – mam dyplom przewodnika!
- Jak dla mnie, największy w Polsce jest Centralny Okręg Przemysłowy.

WYPRACOWANIA PISEMNE -
fragmenty:

„Problemy energetyki światowej”

- Energia towarzyszy człowiekowi od najdawniejszych czasów. Elektrownie budowano na świecie od dawien dawna, w różnych częściach ziemi. Ale nie które plemiona Nowej Gwinei nieznają jeszcze ognia – jest to dla nich nie korzystne. Maszynę parową skonstruował Scott a silnik samochodowy – Diesel i tak to się zaczęło. Odtąd w fabrykach są kompleksy maszyn. W tym momencie w rozwoju energetyki dużo jest się przeciwności.
 - Przemysł energetyczny dzielimy na cieplny, wodny i jądrowy. Pierwszą bombę użyto w 1943 roku. Węgiel powstał ze szczątków paprotników. Służy do wyrobu paliw. Wydobyte skupia się w rękę wielu państw. Jurajski węgiel brunatny stosujemy w hutnictwie metali kolorowych. Większość polskich elektrowni /np. koło Olkusza i w Bełchatowie – 10000 MW/ zużywa ten węgiel, co jest niesamowitym zagrożeniem dla środowiska /nie ma co robić z popiołem/.
 - Gdyby węgla zabrakło nie powinniśmy popadać w rozpacz. Są jeszcze odwracalne źródła energii. Ostatnie doświadczenia stwarzają nowe nadzieje. Istnieją duże złoża na terenach nie odkrytych. Odkrycie nowych zagłębiów zawsze jest niespodzianką /np. Lublińskie/. Przy kopalniach węgla rozwija
- się przemysł farmaceutyczny i inny np. budowniczy i sporzywczy. Z Ruhry /Ruchry, Ryhry lub Rury/ pochodzi duży procent wydobycia niemieckiego.
- Wszędzie słychać teraz o ropie, więcej niż dawniej. Na Bliskim Wschodzie najwięksi producenci to Arabia Saudyjska i Bahraj, eksekwo dalej idą Egipt i Liban. Duże złoża w Stanach usytuowane są w Teksasie, bezludnej Alasce i Oklahomie /Oplahomie/. OPEK zapewnia na rynku światowym współpracę i porządek bo ma niemal całe zasoby tego sółowca. W wykożystaniu gazu ziemnego są duże różnice, jest on rozmieszczony nieregularnie, w przeróżnych zapadliskach – nie wiadomo z góry gdzie. Złoża gazu w Przemyśle już się wykorzystają.
 - W Skandynawii na potrzeby energetyki wykorzystano wszystkie rzeki, 100% - nie ma tam innych bogactw a rzeki płyną wartkami strumieniami. Duża elektrownia na Amazonce zniszczyłaby busz. W zbiornikach wodnych rozwijają się pasorzyty – trudno temu zapobiedz.
 - Katastrofę w Czarnobylu odczuli Polacy na własnej skórze. Trzeba liczyć na niebezpieczeństwa związane z takimi elektrowniami.
 - Kraje bogate nie używają już węgla ale słońce, torf, wiatry i gejzery. Energetyka powraca tam do natury. Aby wykorzystać energię Słońce trzeba budować mnóstwo luster. Energia ta porusza samochody, suszy

plody i ogrzewa domy rodzinne o szklanych ścianach.

- W Holandii połowa energii pochodzi z wiatraków, w Polsce tylko 3% ze względu na kapryśność i słabość wiatrów. Wiatraki służą do poruszania młynów.

ARCHIWALNE CYTATY Z 1976 ROKU:

- W Polsce zmniejszyła się śmiertelność – świadczy to o wzroście zatrudnienia w lecznictwie. Jest to spowodowane rolą Partii w życiu narodu. Są czynniki, które powodują, że odrzucamy skutki tego stanu rzeczy.
- Polska nastawiła się na rozwój przemysłu, dając zatrudnienie 30 mln ludności - nie tylko mężczyznom ale i kobietom /pozostali to niezdolni do pracy starszycy i dzieci/. Wzrosła ilość zatrudnionych kobiet wskutek ich emigracji do miasta. Kobiety są teraz we wszystkich dziedzinach życia na równi z mężczyznami.
- Do pracy przystąpili wszyscy, bez względu na pochodzenie. Dawni chłopcy stali się robotnikami, technikami, inżynierami. Ludność coraz masowiej przenosiła się do miast.
- Największą kulturę osiągnięto w województwach zachodnich. Polska to kraj ludzi pracujących i uczących się.

cdn.

Co nowego w EGEA?

The Scientific Geographer

What is that?

The Scientific Geographer is an easy-accessible and friendly in use on-line place where everybody can look into what in contemporary geography is going on, check recent trends and share own ideas with the others.

How to join SG?

All you have to do is visiting our section on EGEA Forum web page:

<http://egea.geog.uu.nl> or www.egea.tk

Once you are there, read what the others produced and add comment or reply and which we would greatly appreciate, post your own text as a new topic.

Texts

All we need is at least 3 pages of your work in English and an abstract of text (max. 1 page). Post it as a new topic at SG section in Forum and attach your text as a Word or PDF file to download. If any help is necessary (checking spelling, language or computer consultation), do not hesitate to ask for it! Apart from an on-line version we would like to issue a printed one from time to time. It will be published as soon as we get enough material. So do not keep us waiting and write!

LAS WOLSKI

Las Wolski – miejsce piękne, choć może trochę mało znane. To największa enklawa zieleni w Krakowie, o powierzchni 437,95 ha, położona na rozległym wzgórzu, popularna wśród krakowian, a przez większość studentów raczej omijana i traktowana drugoplanowo. A szkoda, bo to naprawdę interesujące miejsce, pełne wielu ciekawostek przyrodniczych i historycznych, miejsce gdzie można w sposób bierny lub czynny skutecznie odpocząć od hałasu i smrodu Krakowa. Może ten krótki artykuł stanie się więc zachętą do wędrówek po ponad 40-kilometrowej sieci szlaków Lasu Wolskiego, gdzie warto się wybrać o każdej porze dnia i każdej porze roku.

Środowisko przyrodnicze.

Las Wolski położony jest na szerokim wzgórzu, które w rzeczywistości jest zrębem tektonicznym, zwanym zrębem Sowińca, zbudowanym z wapieni górnej jury. Powstanie zrębu wiąże się z nasuwaniem się Karpat z południa na obszar dzisiejszej Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, która zachowywała się jak sztywna płyta. Południowa część tej płyty, zbudowanej tak jak sam zrąb, z wapieni górnourajskich, została potrzaskana, tworząc podłużne, mniej więcej równoleżnikowe obniżenia (np. dzisiejszy Rów Krzeszowicki) oraz wzgórza zrębowe, którymi obok Sowińca są na terenie Krakowa np. zręby Wawelu, Bonarki czy tzw. Skałka, na której stoi klasztor Paulinów.

W wyniku procesów niszczących zrąb Sowińca został rozczłonkowany na kilka wyraźnych wzgórz o stromych stokach i płaskich, rozległych wierzchołkach, a także pocięty siecią promieniście rozchodzących się, głębokich parowów (zwanych tu „dołami”), przez co jego rzeźba jest obecnie niezwykle urozmaicona, a co z kolei dodaje uroku krajobrazowi tego miejsca. Las Wolski zdecydowanie dominuje nad Krakowem, gdyż pokrywa najwyższe wzniesione w okolicach miasta wzgórza: Sowińiec (358 m n.p.m., z Kopcem Piłsudskiego – 384 m), Pustelnik (352 m) i Srebrna Góra (326 m), na której zbudowano klasztor O.O. Kamedułów. Wzgórza te wznoszą się ponad 100 m nad poziom doliny Wisły.

Na terenie Lasu Wolskiego nie występują stałe ciekły wodne, a warstwą wodonośną są tu wapień jurajskie. Zwierciadło wód podziemnych znajduje się na głębokości ok. 100 m, co odpowiada mniej więcej poziomowi Wisły. Wapień jurajskie budujące wzgórza pokryte są w większości lessowymi lub lessopodobnymi utworami, osiagającymi miąższość do 2 m, na których rozwinęły się gleby płowe, rzadziej brunatne oraz częściowo rędziny. Gleby te z kolei porasta

niezwykle ciekawa, jak na tak mały obszar, szata roślinna.

W Lesie Wolskim dominuje las liściasty typu wyżowego (61% powierzchni), a na pozostałych 39% występuje las mieszany typu wyżowego. Ogółem w Lesie występują 32 gatunki drzew zarówno rodzimych, jak i obcego pochodzenia, z których w największej ilości występują dąb, buk i brzoza. Drzewostany Lasu Wolskiego mają względnie naturalny skład gatunkowy, zaburzony nieznacznie przez wprowadzenie kilku obcych gatunków, które jednak ciekawie burzą monotonię naturalnego lasu. W runie występują pięknie kwitnące na wiosnę zawilce, miodunki, kokorycz i pierwiosniki. Las Wolski to także skupisko wielu roślin chronionych, np. wawrzynka wilczczyko, lilii złotogłów czy konwali majowej. Las daje również schronienie licznym gatunkom zwierząt, od bezkręgowców zaczynając, a na ptakach i ssakach kończąc.

Historia.

Las Wolski składał się historycznie z dwóch części. Las położony w rejonie Bielania na tzw. Pagórkach św. Stanisława już w I. poł. XIII w. należał do Klasztoru Norbertanek Zwierzynieckich, a reszta do Panien Staniąteckich. Ówczesny historyk Jan Długosz zamierzał zlokalizować tu klasztor Kartuzów, do czego jednak nie doszło. Kolejne losy Bielania i okolicznych lasów były dość zawile. Przechodziły one z rąk do rąk, by w roku 1597 przejść w posiadanie Kasztelana Wojnickiego Sebastiana Lubomirskiego. Ostatecznie z początkiem XVII w. Bielania stały się własnością klasztoru O.O. Kamedułów (zamkniętego klasztoru o ostrej regule), których sprowadził tu ówczesny Marszałek Nadworny Koronny Mikołaj Wolski. Sprytnym wybiegiem dyplomatycznym wymusił on na Sebastianie Lubomirskim przekazanie rejonu Bielania Kamedułom, za co Kasztelan Wojnicki otrzymał od Marszałka srebrną zastawę, będącą prawie równoważnością darowanych klasztorowi włości. Od tego czasu wzgórze bielaniańskie nosi nazwę Srebrnej Góry. Pierwsi Kameduły przybyli do Krakowa około roku 1603, a budowę klasztoru i eremu rozpoczęto w 1610r. Bielania od początku były ulubionym miejscem wycieczek mieszkańców Krakowa. To tutaj ówczesni chronili się przed zarazami nękającymi miasto. Do klasztoru ponadto przybywali pielgrzymi, wśród których było kilku królów polskich, m.in. Jan III Sobieski i Stanisław August Poniatowski.

Druga część Lasu, znacznie większa, położona była w rejonie dawnej wsi Wola Chełmska. Należała ona do wielu znakomitych polskich rodów, a od 1528r. do Justa Ludwika Decjusza – sekretarza królewskiego i historyka epoki Zygmunta I Starego. To od jego imienia nazwano ten rejon Wolą Justowską. Sam Las przeszedł w końcu na własność księcia Marcelego Czartoryskiego, od którego spadkobierców całą wieś wraz z lasem nabyła w 1916r. spółka reprezentowana przez E. Nitschego i K. Homolasca. Od tej spółki w 1917r. odkupiła las Kasa Oszczędności miasta

Krakowa, a na jego terenie utworzono tzw. Park Ludowy o pow. 335,13 ha. Wtedy też przystąpiono do urządzania lasu. Wybudowano utwardzone ciągi spacerowe, wyznaczono miejsca na kilka istniejących dziś na terenie Lasu polan, a w 1927r. zaczęto prace przygotowawcze nad utworzeniem ogrodu zoologicznego, którego otwarcie nastąpiło 6. lipca 1929r.

Las Wolski składał się więc historycznie z dwóch wspomnianych uroczysk: Bielańskiego i Wolskiego. Po II wojnie światowej uroczysko Bielany odebrano klasztorowi Kamedulów, zostawiając mu tylko niewielką część terenu na Srebrnej Górze, natomiast las upaństwowiono. Obecnie oba uroczyska stanowią jeden kompleks leśny zaliczany do grupy lasów komunalnych, będących terenami rekreacyjnymi oraz stanowiącymi rezerwę czystego powietrza dla miasta Krakowa. Od 1993r. zarządza Lasem Fundacja Gminy m. Krakowa o nazwie „Miejski Park i Ogród Zoologiczny w Krakowie”.

Dzięki swoim niepowtarzalnym walorom przyrodniczym Las Wolski, wraz z zachodnią częścią terenu miasta Krakowa, został w 1981r. włączony w obręb Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego, a na jego powierzchni i w najbliższym sąsiedztwie utworzono 3 z 5 istniejących krakowskich rezerwatów przyrody: „Panińskie Skały”, „Bielańskie Skały” i „Skałki Przegorzalskie”, który jednak leży już poza obszarem lasów komunalnych.

Rez. częściowy „Panińskie Skały” o pow. 6,14 ha położony jest w pn-wsch. części Lasu Wolskiego i obejmuje zespół malowniczych wawozów w skałach wapiennych leżących w pobliżu wylotu Wolskiego Dołu - najdłuższego i chyba najbardziej urokliwego ze wszystkich tutejszych „doleńek”. Rezerwat ścisły „Bielańskie Skały” o pow. 1,73 ha położony jest na pd stokach Srebrnej Góry. Został utworzony (tak jak zresztą rez. „Skałki Przegorzalskie, położony na skałach pod budynkiem Zamku i Belwederu) dla ochrony roślinności kserotermicznej porastającej skały wapienne. Roślinność ta jednak powoli zanika w wyniku sukcesywnego zarastania skał roślinnością krzaczastą.

Co warto zobaczyć?

Oprócz walorów przyrodniczych Las Wolski posiada na swojej powierzchni kilka niezwykle ciekawych obiektów historycznych i rekreacyjnych:

Klasztor i erem O.O. Kamedulów – piękna budowla wczesnobarokowa projektu włoskiego architekta Andrea Spezzy majestatycznie górująca nad Bielaniem, wzniesiona w latach 1610-30; zabytek klasy „O” zbudowany z wapienia. Z uwagi na ostrą pustelniczą klauzulę cały zespół klasztorny zamknięty jest dla kobiet, które mogą

odwiedzać go tylko 12 razy w roku w największe święta kościelne.

Kopiec Niepodległości im. Marszałka Józefa Piłsudskiego – jeden z czterech krakowskich kopców zlokalizowany na wzgórzu Sowiniec. Prace przy nim rozpoczęto w 1934r. w 20. rocznicę wymarszu I kompanii kadrowej J. Piłsudskiego, a zakończono 9. lipca 1937r. W trakcie prac związanych z budową odkryto na wzgórzu szczątki osiedli ludzkich z epoki paleolitu, zaliczane do najstarszych śladów człowieka w środkowej Europie. Na szczycie kopca, z którego rozciągają się oryginalne widoki na Kraków i okolice (przy dobrej widoczności ładny widok na Beskidy!), umieszczono granitowy obelisk z wycytym krzyżem legionowym.

Belweder i Zamek w Przegorzalach – położony na pd-wsch. rubieży Lasu Wolskiego. Przed II wojną światową znany architekt Adolf Szyszko-Bohusz zaprojektował i wybudował w kamiennej baszcie, zwaną Belwederem, do złudzenia przypominającą budowlę średniowieczną. W 1942r. w czasie okupacji Niemcy wybudowali tuż przy Belwederze duży budynek zwany Zamkiem, doskonale wkomponowany w skały, służący wybranym formacjom gestapo. Obecnie w Zamku znajduje się luksusowa restauracja i kawiarnia „U Ziyada”. W pobliżu, w głębi lasu znajduje się centrum konferencyjno-hotelowe Instytutu Polonijnego UJ.

Krakowski ogród zoologiczny – zajmuje centralne miejsce w Lesie Wolskim. Jego budowę rozpoczęto w 1927r., a otwarcia dokonano 2 lata później. ZOO położone na wierzchołku wzgórza Pustelnik (352 m) posiada powierzchnię 17 ha. Znajduje się tu ok. 1200 sztuk zwierząt z całego świata i 220 gatunków. Dojazd do ogrodu autobasem nr 134 spod Hotelu Cracovia. Ogród czynny jest cały rok codziennie od godz. 9.00 do zmroku, bilety kosztują 8 zł (ulgowy 4 zł). Telefon 425-35-51(52).

Na pn skraju Lasu Wolskiego znajduje się ponadto zespół drewnianych budynków imitujących mały skansen, z których najcenniejszym był drewniany kościół parafialny dla Woli Justowskiej, spalony doszczętnie w zeszłym roku.

Rzecz jasną jest, że w tak krótkim artykule nie dało się napisać wszystkiego o Lesie Wolskim. Dla tych którzy tam jeszcze nie byli niech ten artykuł będzie zachętą do zagłębienia się w ten leśny świat jednego z najciekawszych i najpiękniejszych zakątków Krakowa. Zainteresowanych tematem odsyłam do przewodnika autorstwa Józefa Skotnickiego, zatytułowanego po prostu „Las Wolski”, do którego załączona jest niezła mapa w skali 1:10000. Jeszcze niedawno można go było nabyć w księgarni PTTK na ul. Jagiellońskiej. Część informacji na temat Lasu i obiektów znajdujących się na jego terenie znaleźć można ponadto w większości przewodników po Krakowie.

DLACZEGO SŁUCHAMY BRITNEY SPEARS?

[píše Przemysław Grudnik¹]

„Idea jest czymś co posiadasz
ideologia to coś co posiada Ciebie”

Moriss Berman

Wstęp: POROZMAWIAJMY O KULTURZE, CZYLI DLACZEGO TACY JESTEŚMY?

Mem – wzorzec informacji,
przechowywany w osobniczej
pamięci i mogący ulegać
powielaniu.

Memetyka – teoretyczna i
empiryczna nauka zajmująca się
replikacją, rozprzestrzenianiem
się i ewolucją memów.

Wyobraźmy sobie, że tak jak bakteriofag² nie potrafi się sam replikować i korzystając z „dobrodziejstw” bakterii namnaża się „porywając” cząstkę jej genów, tak i idee mogą być niezym pasożyty: gnieździć się w Twoim umyśle, zmieniać Twoje zachowanie i „kraść” kawałki Twoich przemyśleń. Zmuszają Cię do tego abyś przekazywał je dalej swoim znajomym i zarażał ich tym „wirusem”. Każda idea, która postępuje podobnie zwana jest **memem**.

Podobnie jak gen wirusa, zakodowany w cząsteczce DNA, **mem** jest nośnikiem informacji. Im szybciej jest ona powielana tym szybciej zwiększa się jego frekwencja. **Memy** są integralną częścią kultury, są czynnikiem dla niej nadrzędnym zarazem jej

budulcem, dzięki ich ewolucji ewoluuje także i nasza kultura.

Człowiek podlega koewolucji wraz z **memami** przez niego niesionymi. Począwszy od pierwotnych *Homo sapiens*, kiedy rozprzestrzenianie się memu umiejętności krzesania ognia zapewniła dalszy rozwój naszego gatunku, aż do czasów obecnych kiedy obserwujemy rozkwit i zmierek niektórych memetycznych molochów jakimi zapewne są wierzenia religijne.

W JAKI SPOSÓB MEMY ZWIĘKSZAJĄ SWOJE FREKWENCJE?

Ewolucja memów jest procesem, w którym można doszukiwać się wielu analogii do ewolucji biologicznej. Proces rozprzestrzeniania się memów charakteryzuje się jedną cechą, która odróżnia go zwiększania frekwencji genów. Otóż w zjawisku tym występuje tzw. **horyzontalny transfer informacji**. Co to oznacza? Jak wiemy dziedziczenie genów u człowieka zachodzi prawie tylko i wyłącznie w płaszczyźnie pionowej tj. od rodziców do potomstwa, natomiast podczas „dziedziczenia” memów możliwy jest także przekaz pomiędzy osobnikami nie spokrewnionymi ze sobą w linii rodzic – potomek.

Ten Przekaz informacji jest także nieco podobny do zabawy w „głuchy telefon” gdzie następuje przekaz pomiędzy uczestnikami gry. Taki sposób transferu wiadomości może być powodem wielu przeinaczeń. Dobór memetyczny będzie więc preferował takie informacje, które są maksimum treści w jak najkrótszej formie. Doświadczenie uczy, że gdy

¹ Przemysław Grudnik e-mail tukan69@o2.pl

² Bakteriofag - wirus atakujący bakterie.

forma przeważa nad treścią mem rozprzestrzenia się bardzo szybko ale równie szybko zanika. W sytuacji odwrotnej natomiast, memy trwają długo ale ich nośniki są bardzo nieliczne. Przykładem pierwszej sytuacji może być jakże chwytliwy i wpadający w ucho mem piosenek kolejnych „pop gwiazdek”, z kolei w opozycji stoi choćby mem muzyki Chopina, która fascynuje (niestety) tylko nielicznych, lecz przez wiele lat.

KIEDY MEM ODNOSI SUKCES -TRZY POSTULATY DAWKINSA.

Richard Dawkins w swym dziele „Samolubny gen” postulował powstanie nowej gałęzi nauki – memetyki. Samo słowo „mem”, którym tak chętnie się posługuje wywodzi się z greckiego słowa „mimesis” oznaczającego naśladowanie. Po jego modyfikacji powstało słowo „mem”, które wywołuje całkiem słuszne skojarzenia z takimi określeniami jak „gen”, „memory” <ang. pamięć> czy „mème” <fr. taki sam>.

Protoplasta memetyki zaproponował w swojej książce trzy następujące cechy, które powinien posiadać aby odniósł sukces, są to:

- Wierność kopiowania
- im bardziej podobna kopia tym wierniej przekazywana jest informacja. Jest to analogiczna sytuacja do robienia kopii z kopii itd. Im dalszą kopię będziemy czytać, tym bardziej będzie ona nieścisła w odniesieniu do oryginału.
- Szybkość powielania
- im większa jest szybkość kopiowania memu tym szybciej dany replikator zostanie rozprzestrzeniony.

Druk książek następuje jednocześnie w wielu egzemplarzach co jest procesem zdecydowanie szybszym niż ręczne przepisywanie.

- Długość życia
- im dłużej dany wzorec się utrzymuje tym częściej może być powielany.

MEMETYCZNA METODOLOGIA CZYLI JAK SIĘ BADA MEMY?

W powyższych akapitach zasygnalizowałem, że memy mają wiele cech wspólnych z genami, dzięki czemu łatwo można stwierdzić, że analiza rozprzestrzeniania się i ewolucji w memetyce będzie wykorzystywała podobne do ewolucyjnych metody. Niestety w dzisiejszych czasach jeszcze nie potrafimy sekwencjonować memów i badanie ich ma charakter bardzo spekulatywny. Ja przybliżę tylko jeden sposób stosowany przez naukowców z katedry filozofii przyrodniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego [3]. Otóż przeprowadzili oni analizę kilku idei, które rozprzestrzeniły się w dzisiejszym świecie i na swój sposób wykazali, iż podobieństwa niektórych z nich są wynikiem memetycznej ewolucji zbieżnej, niektóre są wynikiem migracji tychże idei, a inne znowuż powstały na przykład w wyniku „klonowania”.

Zamysł badawczy autorów powyższej analizy opiera się na porównywaniu fenotypów odpowiednich koncepcji (w tym wypadku matematycznych) oraz ich **memotypów**³, poprzez porównywanie memów niesionych przez te teorie i kwalifikacje ich odpowiednio do jednej z dwóch metafizyk: arystotelejskiej lub platońskiej.

³ Odpowiednik genotypu w biologii

Jak widać pomysł ten jest na pierwszy rzut oka bardzo skomplikowany, jednakże przywołanie go na kartach mojego artykułu ma pokazać do jak szczegółowych i wysublimowanych badań uciekają się naukowcy tej, bądź co bądź nowej, dziedziny nauki. Aplikacja takiego aparatu badawczego świadczy o tym, iż memy to nie tylko mało znaczące koncepcje, których geneza i ewolucja jest łatwa do prześledzenia (np. dowcipy czy plotki), ale są to także prawdziwe kolosy, takie jak teorie naukowe czy doktryny religijne. Badanie właśnie tak skomplikowanych memów może pokazać, że rządzą się one podobnymi prawami jak mechanizmy ewolucji biologicznej i genetyki, co w konsekwencji może doprowadzić do redukcji nauk badających kulturę do biologii ewolucyjnej

Zakończenie: SENS MEMETYKI JAKO NAUKI.

Czytając mój artykuł można dojść do wniosku, że memetyka jako nowa dziedzina nauki nie ma większej racji bytu. Przecież i tak cierpimy na przesyt tzw. nauk humanistycznych zajmujących się kulturą w sposób kompleksowy i rzetelny, dlaczego mamy więc tworzyć kolejną? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa.

Otóż memetyka jest tym dla biologii czym dla fizyki byłaby „teoria wszystkiego”. Jest to próba zjednoczenia nauk humanistycznych z przyrodniczymi; teoria ta jest zarówno kompleksowa, jak i oszczędna. Wyjaśnienia memetyczne są prostsze i równie dobre, a co za tym

idzie, są przykładem „odcięcia” brzytwą Ockhama⁴ (niepotrzebnych) humanistycznych nadbudówek. Oczywiście „nie od razu Rzym zbudowano” i tak jak dobrze teraz ugruntowana koncepcja, jaką jest Teoria Ewolucji w pojęciu neodarwinowskim, potrzebowała czasu aby zostać uwiarygodniona, tak i memetyka wymaga wielu lat badań, i zapewne modyfikacji, aby mogła naprawdę dobrze wyjaśniać rozprzestrzenianie się idei, a co za tym idzie ewolucję kultury.

Bibliografia

- [1] <http://pespmc1.vub.ac.be/MEMES.html> Heylighen F.
- [2] Dawkins R. „Samolubny Gen” Pruszyński i ska Warszawa 1996r.
- [3] Płazowski J.W., Suwara M. „Bliźnieta Kulturowe”

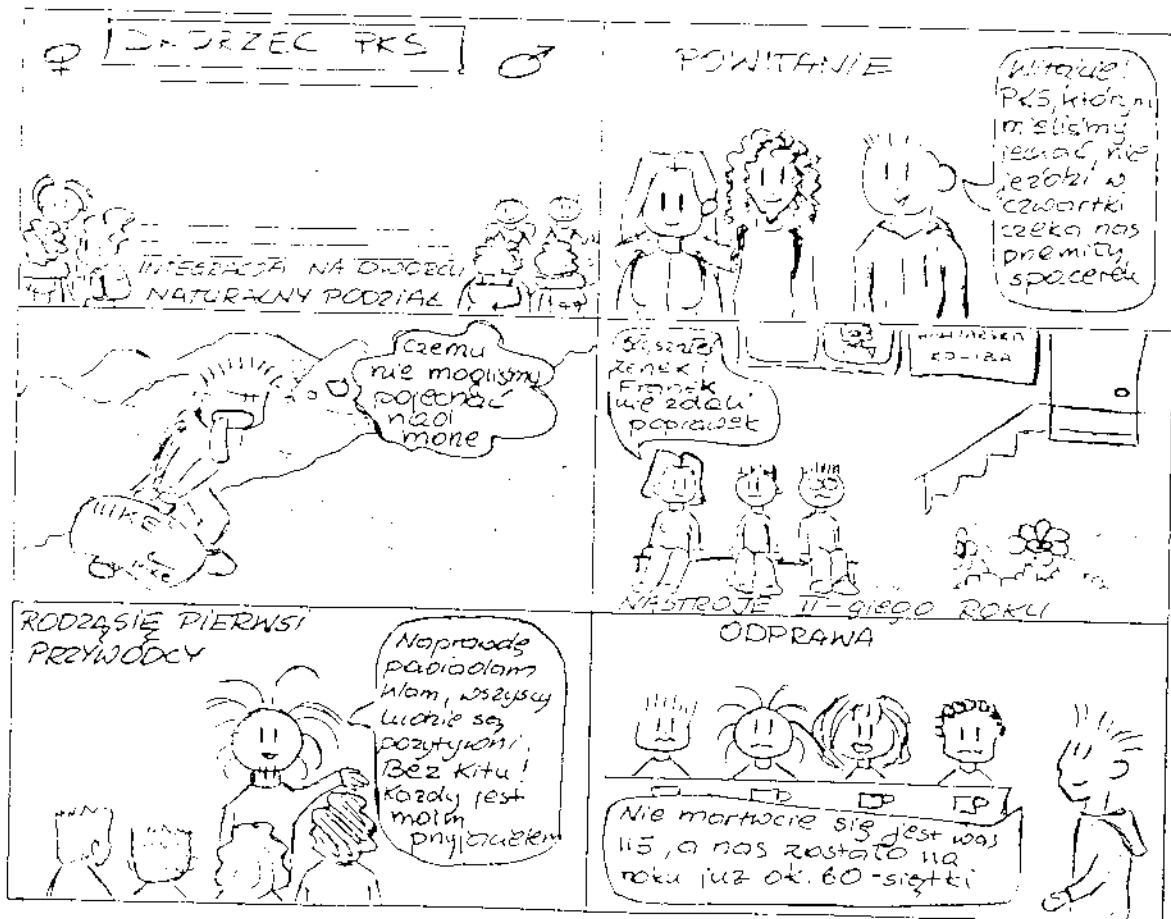
⁴ Brzytwa Ockhama - wprowadzona przez Williama Ockhama zasada: „Non sunt multiplicanda entia sine necessitate” (Istnień nie mnożyć ponad potrzebę). W praktyce tłumaczy się to jako: Proste rozwiązanie jest najlepsze, albo Nie wymyślaj nowych czynników jeżeli nie istnieje taka potrzeba, a jeżeli już to udowodnij najpierw ich istnienie. Zasada brzytwy Ockhama zwana jest także zasadą ekonomii myślenia. Jest to jedna z podstawowych zasad, które przestrzega się w trakcie tworzenia poprawnych teorii naukowych. /za Wikipedią

Sekcja wspinaczkowa KGUJ

Z początkiem poprzedniego roku akademickiego zaczęła działać w kole sekcja wspinaczkowa. Od samego początku skupiała ona osoby różnym stopniu zaawansowania. Były osoby, które zaczynały robić pierwsze kroki w ścianie a także osoby, które już wcześniej się wspiwały. Zaczęliśmy od wspinania na sztucznej ścianie w jednostce wojskowej na ulicy Wrocławskiej. Wysokość ścianki dochodząca do 20m wywarła duże wrażenie na osobach, które pierwszy raz próbowały swoich sił na panelu. Zaczęły się pierwsze próby ataków na drogi, pierwszy trud pokonywania kolejnych metrów w górę i pierwsza satysfakcja z własnych przejsć i z pokonania własnych słabości. Rodzinna atmosfera ścianki sprzyjała wszystkim, którzy

się tam wspinali. Po kilku godzinach zmęczeniu, ale zadowoleni wracaliśmy do spraw przyziemnej codzienności; żeby za tydzień znów powrócić na ściankę i podejmować nowe wyzwania. Przez cały okres zimy wspinaliśmy się w miarę regularnie i wraz z jej końcem przenieśliśmy się na ściankę „Reni-Sport”. Wysokość „Reni-Sport” jest dużo mniejsza niż ścianki wojskowej, ale nie znaczy to, że wspinano nam się łatwiej, wręcz odwrotnie. Tam wspinaliśmy się bardzo krótko. Wraz z początkiem sezonu braki sprzętowe uniemożliwiły nam wspinanie się w skale. Teraz nadchodzi zima i planujemy dalej wspiąć się na panelu, a wraz z początkiem lata 2004 chcemy wyjechać w skałki z nowym sprzętem zakupionym przez Koło. Chciałbym zaprosić wszystkich uczestnictwa w naszej sekcji. Oto mój telefon kontaktowy 636-02-28 (Łukasz) i e-mail: weirtloo@poczta.onet.pl

OBÓZ INTEGRACYJNY KGUJ (HAWIARSKA KOLIBA 2003) OKIEM UCZESTNIKÓW



Studenckie Koło Przewodników Górskich

PRZY ODDZIALE AKADEMICKIM PTTK

Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK, ul. Jagiellońska 6, 31-010 Kraków
www.skpg.e-gory.pl



zaprasza na:

KURS PRZEWODNIKÓW BESKIDZKICH

Jeśli chcesz:

- Zostać szczęśliwym posiadaczem bordowego swetra i przewodnickiej „blachy”
- Zdobyć państwowe uprawnienia przewodnika górskiego beskidzkiego

Na kursie:

- Dowiesz się wiele o historii, topografii i zabytkach Beskidów, Gorców, Pienin i Bieszczad
- Zaczyniesz inaczej patrzeć na góry
- Spędzisz wspaniałe chwile przy ognisku i gitarze
- Poznasz wielu ludzi, którzy tak jak Ty kochają góry
- Będziesz miał okazję powędrować po górach Polski, Rumunii, Ukrainy, Słowacji,...
- Co dwa, trzy tygodnie wyjedziesz z miasta, by przejść kolejne beskidzkie szlaki
- Zobaczącyś tysiące slajdów z wielu ciekawych (i wielu zupełnie takich sobie) miejsc: Czarnohory, Gorganów, Alp, Olimpu...

o wszystkie szczegóły możesz zapytać na spotkaniu organizacyjnym, które odbędzie się

6 listopada 2003 (czwartek), o godzinie 19:45

w audytorium Wydziału Fizyki i Techniki Jądrowej AGH
budynek D-10, ul. Reymonta 19, na 1. piętrze (sala B)

Informacje znajdziesz też w Internecie, pod adresem www.skpg.e-gory.pl/kurs

Zapisywać można się także w czasie wykładów, które odbywać się będą we wtorki i czwartki o godzinie 19:45 w salach wykładowych budynku D-10 AGH (tam, gdzie spotkanie organizacyjne).
Pierwszy wykład 13 listopada. Pierwszy wyjazd w góry 22-23 listopada.

Kontakt z kierownictwem kursu:

Jakub Wczelik - tel. 0-605 39 28 59 lub 0-12 626 17 03, e-mail: wczel@student.uci.agh.edu.pl
Natalia Figiel - tel. 0-501 33 26 79, e-mail: nataszkafigiel@wp.pl
Wojciech Bieniek - tel. 0-505 84 89 33, e-mail: wbieniek@interia.pl

Zapraszamy!

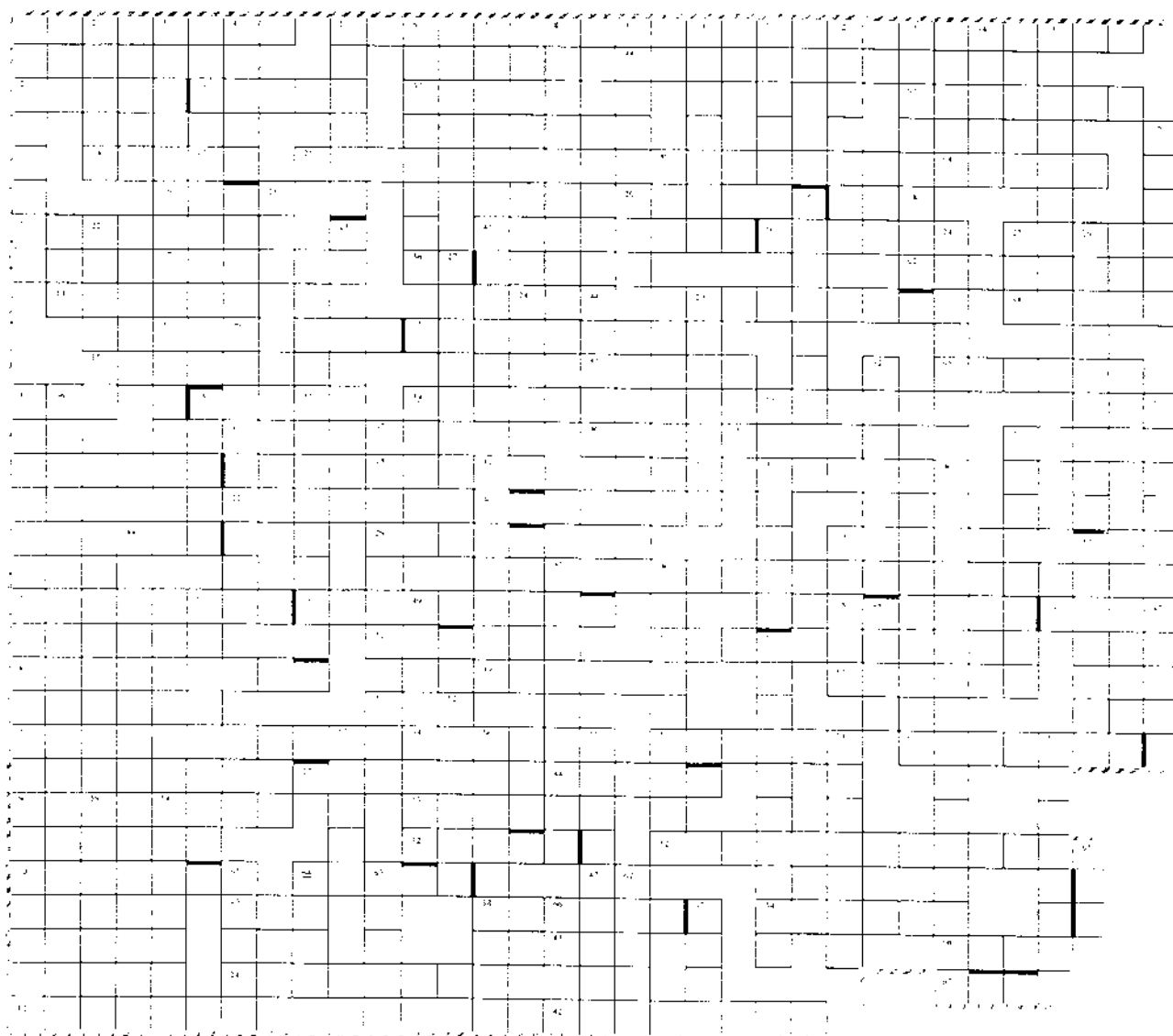
KRZYŻÓWKA GEOGRAFICZNA

by Karol Janas

Witamy do udziału w konkursie „GEOGRAFIA PO
DZINACH”. Polega on na rozwiązaniu niniejszej
krzyżówki, którą należy następnie dostarczyć do lokalu
Kolegium. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody (m.in.
spotkanie z Autorem krzyżówki). W konkursie może
uczestniczyć każdy student IGiGP UJ (z wyjątkiem
członków Kolegium redakcyjnego), każdy doktorant,
wykładowca i każdy inny pracownik naszego Instytutu.

Udanej zabawy, szczęścia i zdrowia życzy:

Kolegium red.



Pionowo:

1. Kraj z mamalygą i Gagauzją
2. Ojczysta ziemia Mickiewicza
3. Główny ośrodek adm. Majotty (Mayotte)
4. Starożytna rzeka Rha, w Średniowieczu Itil, najdłuższa na kontynencie
5. Fenickie miasto Birutu, dziś stolica małego państwa śródziemnomorskiego

6. Savoie, historyczna kraina we Francji
7. Namibijska miejscowość, położona ok. 100 km na pn. od stolicy kraju.
8. Ostatnie większe miasto akwitańskie na drodze do Baskonii, znane kąpielisko
9. Nad nią leży Florencja i Piza
10. Dawniej do tej krainy podróżowano pieszo lub w kibitkach

11. Siedziba OPN
12. Stacja kolejowa, z której najbliższej na Skalanę
13. Do 1957 r. stolica kolonii bryt. Złote Wybrzeże, dziś także miasto stołeczne
14. W Poznaniu i na Morzu Śródziemnym
15. Największe miasto we Wschodniej Afryce
16. Dzielnica Wenecji słynna z wyrobu szkła artystycznego
17. Stolica państwa, którego nazwa przestała istnieć w 2002 r.*
18. Jak Wisła szeroka, jak Wisła głęboka
19. Miasto hanzeatyckie u ujścia Wieprzy
20. Miasto na szlaku Orlich Gniazd, w pobliżu Góry Zamkowej
21. Miasto w prow. Emilia Romagna nad Padem, staroż. Placentia
22. Rzeka wypływająca w Lesotho, przy ujściu granica między RPA i Namibią
23. Miasto na skraju puszczy Knyszyńskiej, nad rzeką o tej samej nazwie
24. Po 1923 zastąpiła Stambul
25. Rzeka nad którą położony jest Kiszyniów
26. Wyspa antarktyczna na M. Rossa, nazwisko Franklina Delano i Theodora
27. Półwysep między Zat. Obską i Bajdaracką
28. Nazwa drugiego (od ujścia) odcinka australijskiej rzeki Darling
29. Cieśnina łącząca Adriatyk z M. Jońskim
30. Turecka nazwa cieśniny to Çanakkale Boazi
31. Miasto znane z Pikniku Country, między jeziorami Czoss i Juno
32. Przylądek Północny
33. Półwysep z nosem
34. Zatoka, nad którą leży Nagoja, także jedno z najstarszych miast Japonii
35. Góry na Pd. od Las Vegas, urojona kraina poszukiwaczy złota
36. Księstwo w Alpach Retyckich
37. Miejsce urodzin Napoleona I, ośrodek administracyjny dep. Corse-du-Sud
38. Pasma wzniesień między Le Crusot a Dijon – Côte d'...
39. Stan USA ze stolicą o tej samej nazwie z dodatkiem City
40. Duże miasto we Wsch. Ukrainie, port rzeczny, Jekaterynosław do 1926
41. Docelowy port szwedzki promów wypływających z Świnoujścia
42. Państwo do którego należą Wyspy Żółwie
43. Największy port handlowy nad Adriatykiem*
44. Miejscowość w regionie Friuli-Wenecja, węzeł autostradowy - Udine, Triest, Wenecja
45. Rezydencja papieży i antypapieży
46. Najwyższy szczyt Argentyny
47. Grzbiet w Tatrach Zach., między dolinami Kościeliską i Starorobociańską
48. Miasto w Pn. Hiszpanii, też zawodowiec
49. Najstarsza osada hiszp. na wsch. od Andów, stol. państwa bez dostępu do morza
50. Największe jezioro na Pojezierzu Iławskim
51. Miasto nad Użem, stolica Zakarpacia
52. Akwizgran
53. Północna i Południowa (nie Dakota)

54. Niewielkie wyspy przy granicy z Malezją, między Płw. Malajskim a Borneo
55. Miasto w Kampanii, leży nad zatoką o tej samej nazwie
56. Główne miasto Szampanii, miejsce koronacji królów Francji
57. Włoskie miasto w Alpach Zachodnich pod przeł. Św. Bernarda
58. Europejskie państwo z największym odsetkiem muzułmanów.
59. Rodzaj lasu lub Górnicza
60. Sierra ..., pasmo górskie w pd. Hiszpanii, najwyższa część Sierra Morena
61. Dawne państwo w Sudanie Zach. zamieszkałe przez lud Soninke, także państwo nad z Akką
62. Największy zbiornik na rzece Kolorado
63. Najdłuższy ciek Francji
64. Rzeka uchodząca do Zat. Sekwany, u ujścia leży Caen
65. Miasto Św. Franciszka
66. ...des Iforas, płaskowyż w pd. cz. Sahary na pograniczu Mali i Algierii
67. Zat. u pn. wybrzeży Islandii, uchodzi tu rzeka Jökulsá á a Fjöllum
68. Izraelskie miasto na wybrzeżu M. Śródziemnego, Ptolemaida
69. Miasto nad Sołą w powiecie oświęcimskim, XVI-XVII w. ośrodek sukiennictwa

Poziomo:

1. Państwo na oceanie indyjskim złożone z ok. 1200 koralowych wysepek
2. Państwo z łatanami
3. Socza, rzeka we Włoszech i Słowenii
4. ...de France, departament z Paryżem
5. Al-Chalil, bibl. miejsce pobytu Abrahama, Izaaka i Jakuba, od 1994 w Aut. Palestyńskiej
6. Szczyt w Niżnych Tatrach (2024m n.p.m.), u podnóża – Liptowski Mikołusz
7. Bayt Lam, bibl. Miejsce urodzenia króla Dawida
8. Miasto w środkowej Rosji w obwodzie twerskim, obóz jeniecki dla pol. oficerów
9. Jerozolim lub Al.-Quds
58. ...i Nikobary
10. Miasto, jezioro i wyżyna w Dobrudży
11. Rzeka w Kamerunie, należy do dorzecza Konga
12. Stan i rzeka na południu USA, duży odsetek ludności murzyńskiej
13. Miasto na Podolu znane z polskiej twierdzy zdobytej przez Kozaków
14. Autonomiczne ter. Holandii w Małych Antylach
15. Główna rzeka Izraela
16. Głęboki po angielsku
17. Słynny wodospad na granicy Brazylii i Argentyny
31. Rzeka w Boliwii i Brazylii, prawy dopływ Amazonki
19. Z Bieluchą i Ak-Turu
18. Mały Grzegorz w Tatrach Zachodnich
21. Miasto gdzie zamordowano J.F. Kennedy'ego
22. Ośrodek adm. prowincji Copperbelt w pn.-wsch. Zambii
23. Miasto w śrdk. Wietnamie, nad rz. Huong, ośr. adm. prow. Binh Tri Thien
24. Holandia

25. Stolica Burundi
26. Miasto powiatowe (woj. warmińsko-mazurskie) nad Działdówką
27. Miasto na pn. od Szczecina, Zakłady Nawozów Półprzewodnikowych
28. Najbardziej na pn. wysunięty przyl. Irlandii (polska nazwa)
29. Granica między Dniestrem a Prutem (W. Mołdawii i na Ukrainie)
30. Z. Sana
31. Miasto w Uzbekistanie nad Amu-Darią, w 1920 r. st. chana
32. Dawna Christiania, stolica kraju
33. Rzeka przepływająca przez puszcę gołeniowską
34. Państwo na wyspach zat. Perskiej
35. Bliskie miasto vis-à-vis Betel
36. Starotestamentalne Rabbat-Ammon, stolica kraju
37. Miasto nad Jeziorakiem
38. Argentyńska wysepka a zarazem Karol po hiszp. Największy lewobrzeżny dopływ Missisipi
39. Niemen na Białorusi (transkr.)
40. Dawna (1946-92) nazwa miasta Podgorica (jug.), od twódcy narod.
41. M. w powiecie białogardzkim, znane z pożaru
42. Źródła naftowych
43. Stolica Mjanmuru
44. Oddzielona od Szwecji cieśń, Kalmarską
45. Wyspa więzienie u zach. wybrzeży USA
46. ...Parbat
47. Prawy dopływ Rio Sorraia (Hiszpania)
48. Zawdzięcza swą nazwę niejakiemu Girarde'owi, ośr. w. kiennicy
49. „Nowe” miasto na Wołyniu, przy granicy z Polską
45. Lewy dopływ Wisły, źródła w pn. cz. Łodzi
46. Słynie z produkcji zegarków, stolica kraju
48. Stolica kraju, z którego pochodzi Björk*
49. Najdłuższa rzeka Mjanmuru
50. Łączy Zat. Perską z Adenią
51. Księstwo w Pirenejach
52. Centrum naukowe w Nowosybirsku
53. ...i Tobago
56. ...Bystrzyca
55. Stolica kraju w Amer. Pd., niegdyś Nowej Granady
54. Stolica Polski
59. Indonezyjska nazwa w. Borneo
58. Drugie po Damaszku, obecnie Halab
57. Miasto w pn.-wsch. Mołdawii nad Dniestrem, twierdza genueńska*
13. Kraj gdzie głową Kościoła jest Katolikos
63. Stolica Karoliny Północnej
62. Góry z Altiplano
61. Dawniej Frunze
64. Duże miasto na pn. Pakistanu
65. Ośr. adm. regionu Bretanii
66. M. w woj. Podlaskim, siedziba ośrodka „Pogranicze”
67. Park narodowy i rzeka w Chorwacji
25. Obecnie Mjanmuru
68. Kobe, Osaka...
39. Drugie co do wielkości jezioro w Europie
69. Przybrzeżny wał piaszczysty oddzielający lagunę od morza (wł.)
70. Przepływa przez Jarosław i Stalową Wolę

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ!!!

Kolegium redakcyjne uprzejmie prosi o kontakt za pomocą tablicy kołowej w sprawie umieszczenia w GLOBUSIKU reklam, ogłoszeń drobnych i niezbyt drobnych, anonsów towarzyskich i matrymonialnych, kondolencji, gratulacji, zawiadomień o publicznych obronach prac magisterskich, doktorskich, rozpraw habilitacyjnych, opracowań kompilacyjnych na podstawie literatury obcojęzycznej o objętości do 600 słów, donosów, anonimów itp.

**OGŁOSZENIE UKAŻE SIĘ W CO
NAJMNIEJ 150
EGZEMPLARZACH!!!**

GLOBUSIK

**Pismo Koła Geografów Uniwersytetu
Jagiellońskiego**

Adres: ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków
Redaguje kolegium:

- Beata Gładys (pomoc edytorska)
- Iza Petaś (rysownik)
- Janusz Górecki (samozwańczy redaktor naczelny)
- Przemek Grudnik
- Karol Janas
- Fidel Komusiński (wsparcie duchowe)
- Łukasz Uzarowicz
- VonBaca'79

